

KURYER LITEWSKI

w Wilnie we Srodę dnia 16 Maja r. s. 1828 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Mohilew dnia 29 kwietnia.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ przybył do tutejszego miasta wczora wieczorem w pożądanym stanie zdrowia, i udarował bytnością Swoją dóm Marszałka Polnego, Hrabiego *Sackena*, do którego wysiadł. Dzisiaj rano CESARZ JEGOMOŚĆ, po wystuchaniu w cerkwi katedralnej Mszy ś., którą celebrował Przenaywielebniejszy Arcy-Biskup Mohilewski, raczył znajdować się na paradzie, i odbył przegląd dwóch szwadronów pułku żandarmów: raczył zwiedzić ich zakłady, szkołę oficerów i podchorążych iszey Armii, nowy dóm ćwiczeń i łączące się z nim koszary: w każdym z tych mieysc pod bało się JEGO CESARSKIEY MOŚCI oświadczyć Naywyższe zadowolenie za należyty porządek: potym CESARZ JEGOMOŚĆ raczył przyjmować Arcy-Biskupa, Jenerał-Gubernatora Xiecia *Chowańskiego*, Gubernatora Cywilnego, pierwsze urzędy, tudzież zgromadzenie kupców.

Po obiedzie u Marszałka-Polnego Hrabi *Sackena*, NAYJAŚNIEJSZY PAN wieczorem o godzinie 9tej wyjechał w dalszą podróż na *Żytomierz*. (J. d. S. P.)

Nowiny Dworu. Dnia 3 maja.

Dzisiaj Hrabia *Sales*, Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny N. K. J. Sardynskiego, mając na czas oddalić się ze swego mieysca, miał audyencyą pożegnania u NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZOWEY JEJMOŚCI MATKI. (J. d. S. P.)

Sankt-Petersburg dnia 7 maja.

(Journal de St. Petersbourg.)

Przez rapport, datowany z Kiszeniawa pod d. 23 kwietnia, JW. Marszałek Polny Hrabia *Wittgenstein*, przestał do Rządzącego Senatu Reskrypt z dnia 12 tegoż miesiąca, który otrzymał od NAYJAŚNIEJSZEGO CESARZA JEGOMOŚCI, rozkazujący mu rozpocząć d. 25 kroki nieprzyjacielskie przeciwko Turcyi. Oto jest odezwa, wydana przez Marszałka Polnego, Wodza Naczelnego, do mieszkańców Mołdawii i Wołoszczyzny, na wejściu do tych Xieztw:

Mieszkańcy Mołdawii i Wołoszczyzny.

NAYJAŚNIEJSZY CESARZ JEGOMOŚĆ, PAN mój Naymiłościwszy, rozkazał mi zająć kray wasz wojskiem, którego dowództwo mnie poruczyć raczył. Hufce MONARCHY, Opiekuna waszych przeznaczeń, przestępując granice waszey ziemi rodzinney, przynoszą do niey wszelkie rękojmię zachowania porządku i zupełnego bezpieczeństwa.

Mołdawianie i Wołochowie wszystkich stanów! przyymcie walecznych, którym dowodzić mam zaszczyt, jako braci, jako waszych naturalnych obrońców. Spieszcie się we wszystkiém tém, co od was będzie żadaném, przyczyniać się do postępów woysk JEGO CESARSKIEY MOŚCI, i Mocarstwu, które statecznie czuwało nad waszemi prawami, dajcie nowe dowody waszego dawnego poświęcenia się. Woyna, którą Rossya teraz wypowiedziała Porcie Ottomańskiej, ma tylko na celu powetowanie naysłuszniejszych obrażeń i wypełnienie traktatów nayuroczystszych. Spokojni i posłuszni widzowie działań nieprzyjacielskich, które was dotykać nie mogą, zajmujecie się bez obawy dobrém waszey oyczyny, i dopełniajcie niezmiennie wszystkich wa-

szych powinności. Prawa, zwyszej przodków waszych, wasza własność, prawa świętey Religii, która nam jest spólną, będą szanowane i będą miały opiekę. A dla prędszego osiągnięcia tego, CESARZ poruczył mi, ustanowić niezwłocznie w Xieztwach, Tymczasową Administracyą Centralną, której Naczelnikiem jest mianowany Radca Tayny Hrabia *Pahlen*. Posiadając zaufanie JEGO CESARSKIEY MOŚCI, będzie on odtąd spełniał pomiędzy wami obowiązki i władzę Pełnomocnego Prezydenta Dywanów Mołdawii i Wołoszczyzny. Dołożę nayszczynniejszey troskliwości we wspieraniu prac jego. Surowa karność będzie utrzymywana we wszystkich korpussach woyska, i nayspieszniey wymierzać się będzie sprawiedliwość za naymniejszy nieporządek. Możecie tego być pewnymi.

Mieszkańcy Mołdawii i Wołoszczyzny! Woyna, którą mój NAYJAŚNIEJSZY MONARCHA zmuszony jest przesięgnąć, na chwilę tylko, jak ma nadzieję, zatrzyma wam korzyści pokoju: ona wam zaręcza rychły jego powrót; ona wam zapewni dobrodziejstwo prawnego istalego bytu, ugruntowanego na warunkach, które zniszczą ślady nieszczęść, przez was ponoszonych, i dadzą wam pewność szczęśliwey przyszłości.

Wiercieść władzom, niepamięć na urazy, które an... ja zrodziła, poświęcenie interessów prywatnych dla sprawy, która je wszystkie obeymuje; te są obowiązki, których dopełnianie dobrowolnie i jednomyślnie, w imieniu CESARZA wam zalecam.

Stosujcie się do wspianiałomyślnych zamiarów, których być organem za szczęście sobie poczytuję, a nabędziecie nowych praw do Wysokiey łaski JEGO CESARSKIEY MOŚCI.

Podpisano: Marszałek Polny Hrabia *WITTGENSTEIN*
Wódz Naczelnny.

Donoszą z linii Kubańskiej, pod d. 27 marca zeszłego, że basza o trzech buńczukach *Hassan-Czczan Oglu*, który dowodził w Anapa, popłynął do Konstantynopola z dowódcą drugiego stopnia *Abdulla* baszą. Zastąpił jego mieysce były *Deribey Trebizundu Czafir-Oglu-Osman*. Starzec ten, ze swej waleczności znany, niegdyś dowodził wojskami w Anapa. Kilku inżynierów, mających naprawiać fortyfikacye tey warowni, przybyło tu nie dawno z Konstantynopola.

(z Gazety Senackiey).

Przez naywyższy Ukaz do Rady Państwa pod dniem 24 kwietnia, Senatorowi, Radcy Taynemu, *Engelowi*, naytaskawiey rozkazano zasiadać w Radzie Państwa, i do późniejszego naznaczenia Prezydenta Kommissyi prośb, obowiązki jego sprawować.

— Przez naywyższe ukazy do Rządzącego Senatu: D. 24 kwietnia, w nagrodę prac szczególnych i gorliwości ku służbie, okazaney przez Członków byłey Kommissyi do odkrycia i przecięcia tajemnego handlu złotem, radcy stanu: *Sozonowicz* i *Pasenko*, naytaskawiey wyniesieni na rzeczywistych radców stanu.

— Hrabia *Polier*, były kapitan woysk francuzkich, przyjęty do służby rossyyskiej w randze assessora kolegialnego i przeznaczony do osobnych poruczeń przy ministrze skarbu.

D. 25 kwietnia. Na przedstawienie Ministra

spraw wewnętrznych, Jenerała Adjutanta *Zakrewskiego*, rozkazano: że znajdujących się przy nim, jako Jenerał-Gubernatorze Finlandyi, Rzeczywistemu Radcy Stanu *Butkowu*, być Członkiem Rady Ministerium spraw wewnętrznych, 5 klasy *Kotowemu*, znajdować się przy Ministerium spraw wewnętrznych do osobnych poleceń.

Były Aga Mołdawski *Jerzy Balsz*, mianowany Assesorem kollegialnym i przeznaczony do Departamentu Azyatyckiego Ministerium spraw wewnętrznych.

Członek kantoru stałni dworu, 5tej klasy *Sergiusz Posnikow*, przyłączony do Heroldyi dla naznaczenia na inne miejsce, a tymczasem za służbę 28letnią gorliwą i nieskazitelną pobierać pensyi z podskarbatwa państwa po 1250 rubli, a na jego miejsce w kantorze stażennym naznaczony 5tej klasy *Teodor Bedrjaga*.

Wiedzy Ministerium spraw endzoziemskich, radca honorowy *Chomiakow*, przeznaczony do polityczney korespondencyi przy Jenerale piechoty *Hrabi Paskiewicz-Erywańskim*, w nagrodę odznaczający się gorliwością ku służbie i pracy, nayłaskawiey mianowany Assesorem kollegialnym.

Przez naywyższy ukaz do Departamentu Udziałów, d. 16 kwietnia wydany, wypłacaną od Departamentu udziałów Jenerałowi piechoty *Hrabi Iamsdorfowi*, pensyą po 10,000 rubli na rok, rozkazano, od dnia jego śmierci wypłacać wdowie po nim do jey śmierci.

Przez naywyższe ukazy do Kapituły Rossyjskich Orderów nayłaskawiey mianowani kawalerami:

D. 4 kwietnia. Leytnant 12go ekipażu fлотnego *Moller 4ty*, w nagrodę odznaczający się gorliwością służby, s. *Włodzimierza 4tej* klasy.

D. 6 kwietnia radca dworu *Siwerding* i radca honorowy *Kuzniecowa* tegoż orderu i klasy; rotmistrz półku kurlandzkiego ułanów *Chelmski 1szy*; kapitan 6go batalionu pionierów *Markiewicz s. Anny 3ciej* klasy; porucznik półku pieszego permjskiego *Litwiński* tegoż orderu 4tej klasy.

D. 14 kwietnia. Leytnanci ekipażów floty 37 *Paweł Czuprynow*, 41go *Alexander Batyszew* i 31go sztablekarz, *Dymitr Hłaholew*, orderu s. *Anny 3ciej* klasy.

D. 21 kwietnia. Znajdujący się przy majątności Strelney i w dobrach Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI CESARZEWICZA JEGOMOŚCI, doktor nadworny *Alexander Awenarius*, orderu s. *Włodzimierza 4tej* klasy; 9tej klasy *Bielewski* orderu s. *Anny 3ciej* klasy, radca honorowy *Jenikolopow*, translator przy dowódcy Korpusu oddzielnego Kaukaskiego, który w czasie bitwy z Persami 5 lipca 1827 r. i w czasie szturmowania twierdzy Abbas-Abadu pod mocnym ogniem nieprzyjacielskim, nie przestawał trudnić się czynnościami swego obowiązku, orderu s. *Włodzimierza 4tej* klasy.

D. 23 kwietnia. Znajdujący się przy Departamencie Narodowego Oświecenia do osobnych poleceń, radca honorowy *Dubiecki*, w nagrodę odznaczający się gorliwością i pracy, orderu s. *Anny 2giej* klasy.

W naywyższym ukazie J. C. M. do Komisyi prośb d. 22 kwietnia, wyrażono: „Z okoliczności oddalenia się Naszego ze Stolicy, Rozkazujemy Komisyi prośb, dla nieprzerwanego odbywania działań, trzymać się ukazu Naszego, danego jey w dniu 14 lipca 1826 roku.”

Przez naywyższy ukaz do Kantoru Dworu pod dniem 25 kwietnia, Xiążę *Bazyli Repnin*, nayłaskawiey mianowany Kamerjunkerem Dworu J. C. M.

W naywyższym ukazie, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez Naczelnika Departamentu Budownictwa morskiego, P. Jenerała inżynierów *Op-permana*; pod dniem 9 kwietnia, wyrażono: „Otrzymałszy ukaz Rządzącego Senatu z Nrem 10311, tenże P. Jenerał-inżynierów czynił właściwe przedstawienie do Komitetu PP. Ministrów, prosząc rozważania: azali czas bezwinnego zostawiania pod sądem radcy honorowego, *Piatkowskiego*, należy policzyć mu za służbę rzeczywistą.

Zarządzający Kancellaryą Komitetu Rzeczywistego Radcy Stanu *Gieźeliński*, przesał mu wypis z protokołu, 3go i 20go marca następnego, w którym wyrażono, że Komitet, po wysłuchaniu tej zapiski pomienionego Jenerała inżynierów, mając na widoku, że *Piatkowski*, zostawszy oddany pod sąd i zawieszony od obowiązku, przez Opinią Rady Państwa, Naywyżey utwierdzoną w lipcu 1826 roku, usprawiedliwiony i nagrodzony za czas bytności swej pod sądem pensyą, postanowił: cały ten czas policzyć mu za rzeczywistą służbę, na co też wyjednać Naywyższe zezwolenie.

Na posiedzeniu 20 marca objawiono Komitetowi, iż CESARZ JEGOMOŚĆ na postanowienie Komitetu zezwala.

Przez naywyższy ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi przez P. Rzeczywistego Radcę Taynego *Łańskiego*, dnia 19 kwietnia, CESARZ JEGOMOŚĆ, na rapport naypoddaniejszy Gubernatora Cywilnego Słobodzko-Ukraińskiego, *Grybowski*, o zrobionem przezeń rozporządzeniu dla przecięcia nadużyć przy dostawieniu od włości wołów, i o surowém wysłedzeniu czynności Zwierzchnictw włościńskich, które wypuściły dostarczenie wołów i koni na podrad, Naywyżey raczył approbować te rozporządzenia i rozkazać: oświadczyć jemu MONARSZE zadowolenie.

Przez naywyższy ukaz, objawiony Rządzącemu Senatowi, przez P. Wojennego Jenerała Gubernatora S. Petersburskiego pod dniem 27 kwietnia, P. Sekretarz Stanu, Radca tajny, *Murawjew*, pod 18tym przeszłego kwietnia komunikował temuż P. Wojennemu Jenerał-Gubernatorowi, iż CESARZ JEGOMOŚĆ, na skutek jego przedstawienia, o znakomitym przyroście dochodów mieskich, przez podwyższenie ceny odkupowej za przewozy na rzeczce Newie, przy ich oddaniu w czteroletnią dzierżawę od terażniejszego lata, Naywyżey rozkazać raczył: za taką pieczołowitość i gorliwość *Głowie miasta S. Petersburga i Członkom Rady*, oświadczyć naymiłościwsze zadowolenie.

Ukazem naywyższym, objawionym Rządzącemu Senatowi, przez P. Sprawującego Ministerium sprawiedliwości, d. 27 kwietnia, pomocnik Bibliotekarza CESARSKIEJ Publiczney Biblioteki, assesor kollegialny *Lobanow*, naymiłościwiey mianowany radcą dworu, a d. 28 radcą Rządu CESARSKIEJ Akademii nauk 8mej klasy *Bekman*, podniesiony na radcę dworu.

Naywyższe Reskrypta.

a) Do P. Rzeczywistego Radcy Taynego Łańskiego.

Bazyli Siergiejewiczu! Przychylając się do prośby waszey, uwalniam was, dla lat podeszłych i zruynowanego zdrowia waszego, tak od prezydencyi w Kommissyi prośb, jako od zarządzenia Ministerium spraw wewnętrznych i połączonych z tym urzędem obowiązków. Pewny jestem, że przez gorliwość waszą, i doświadczenie, długą służbą nabyte, nie zaniechacie nadal być użytecznym Państwu na urzędzie Członka Rady Państwa.

Razem z tém datem rozkaz Ministrowi Skarbu, względem zostawienia przy was całego pobieranego przez was teraz utrzymania.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano:

N I K O Ł A Y.

St. Petersburg
19 kwietnia 1828.

b) Do P. Sankt-Petersburskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora.

Pawle Wasilewiczu! Ukazem Moim, dnia dzisiejszego do Rządzącego Senatu wydanym, nazaczyłem na czas oddalenia się Mojego z St. Petersburga, Jenerała Piechoty *Hrabię Totstaho*, Główno-Dowodzącym w tej Stolicy. — Na skutek czego polecam wam wchodzić do niego ze wszystkimi doniesieniami po wojskowej i policyjnej części, z którymi się wy z urzędu S. Peters-

burskiego Wojennego Jenerał-Gubernatora dotąd bezpośrednio do MNIE udawali.

N I K O Ł A Y.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ Mości ręką podpisano:
St. Petersburg dnia
22 kwietnia 1828 roku.

c) Do Pana Admirala Szyszkowa.

Alexandrze Siemionowiczu! Zgodnie z prośbą waszą, uwalniam was, dla lat podeszłych i zrujnowanego zdrowia waszego, od obowiązków: Ministra Narodowego Oświecenia i Naczelnie Zarządzającego sprawami duchownymi obcych wyznań. Zostawując was na urzędzie Członka Rady Państwa i Prezydenta CESARSKIEJ Rossyjskiej Akademii, pewny jestem, że wy, ze znajomą Mi gorliwością, użyjecie doświadczenia długiej swej służby dla dobra Państwa.

Razem z tém dajem rozkaz Ministrowi Skarbu, względem zastawienia przy was całego pobieranego przez was teraz utrzymania.

Zostaję ku wam przychylnym.

Na autentyku własną Jego CESARSKIEJ Mości ręką podpisano:
Sankt-Petersburg
d. 23 kwietnia 1828.

N I K O Ł A Y.

— Liczba okrętów w porcie Ryskim do d. 26 kwietnia: przybyłych 210, wyszłych 30. (J.d.S.P.).

Tyflis dnia 11 kwietnia.

(z Puszczol Północney.)

Od czasów naydawniejszych, jak exystuje miasto Tyflis, ledwie kiedy były dni, do dzisiejszego podobne. Po ukończeniu sławnej wojny Perskiej, w ciągu której oręż Rossyjski, pod wodzą Hrabiego Paskiewicza-Eriwańskiego, zdobył warownie, dotąd nieprzystępne, a groźne imię wodza rozgłoszone zostało w nayodleglejszych krainach Azji, półk Leyb-Gwardyi połączony, pod naczelnictwem półkownika Szipowa 2, który należał do wszystkich wypadków ostatniego pochodu, który dawał z siebie godny przykład porządku dla całego korpusu, wszedł dzisiaj do stolicy Gruzji, eskortując wszystkie złoto, otrzymane od Rządu Perskiego. Rzadko się podobne zdarzenia przytrafiają w Europie, a przeto nieznanne są tam wrażenia, przez nie sprawiane: tam, zwyciężony, posłuszny woli zwycięzcy, chociaż opłaca włożoną kontrybucją, częściej jednak za pośrednictwem bankowych przekazów, a rzecz rozstrzyga się pomiędzy gabinetami tak, iż naród bardzo niewidoczne ma w tém uczestnictwo. Tu zaś wszystko inaczej: dla zasad w sposobie myślenia i charakterze, dla braku powszechnego kredytu, narody Azji mniej cenią walne zwycięstwo, zdobycie twierdzy, zawojowanie prowincyi, jak nabycie ogromnego skarbu, uważane przez nie za prawdziwe upokorzenie nieprzyjaciela, zamienione go w hołdownika; dla tego takie nabycie przenoszą nad wszelkie, nayokazalsze trofea. Widzieliśmy tego dowód w prowincyach Persyi, kiedy, skutkiem niespodzianego zerwania Dey-Kargańskich układów, liczne karawany, obciążone kururami, ciągnęły od Tcheranu do Araxu, i przez całą drogę nabawiały trwogą wiernie przywiązanych Kadzarów; widzieliśmy i teraz nie do opisania zachwycenie mieszkańców Tifliskich, kiedy wchodziło do ich miasta 26 wozów Rossyjskich, naładowanych samém tylko złotem Perskiem (*). Patrząc na tak widoczne świadectwo osłabienia przeciwnika; który się targnął przestąpić krańce Rossyi, mającey niezmienną własność karania zachwalca, i która już dała światu uderzające tego przykłady, poczuwszy od Karola XIIgo, do Abbas-Mirzy, nie można być obojętnym, i umysł każdego rozwesela się tą uwagą, jak błogo chronić się pod dzielną tarczą WIELKIEGO MONARCHY, jak słodko należeć do narodu rozgłosnie słynącego meztwem po całym świecie;

a mimowolne zachwycenie jest skutkiem tego rozważania, powszechnego dla ludzi wszystkich pokoleń i stanów. Tym bardziej wstrząsały się uczucia Gruzyanów, że uyrzeli w murach Tiflisu skarby, porwane z tego miasta przez Agę-Mahomet-Chana (*), owego okrutnego podbójcę, którego zgubne czyny, świeżo jeszcze tkwią w pamięci wszystkich w Gruzji, i zemsta narodowa zdawała się być nasyconą. Na domiar żywego wrażenia, trzeba jeszcze było, ażeby zdobyte skarby dostawione tu były przez półk CESARSKIEJ Gwardyi. Po całorocznym pochodzie, wystawiającym na nacyięszą próbę wojsko, półk ten, przybyły niedawno z Północy, ukazał się teraz w porządku, nie tylko na pochwałę zasługującym, ale nawet nadobnym i regularnym. Pomijając wszelki sąd o ubraniu ludzi, równości ammunicyi i zachowaniu prawideł ćwiczenia: przedmiotach, do wadzących niepospolitej troskliwości naczelników każdego uderzał widok odwagi i kwiśnącego zdrowia, odznaczających niższe rangi tego półku: ani jednej nie postrzegano twarzy, wycieńczonej od znojów, a patrzący wzięły ten półk za przygotowany dopiero do pochodu, gdyby nie jasniał rycerskimi rysami, nabytymi w walkach z nieprzyjacielem, i w przewyciężaniu wszystkich ostryści klimatu. Prawdziwie świetny stan tego półku rozstrzyga mnogie zdania wojenne, i w ogólności wraza ostateczne przekonanie, że wojsko Rossyjskie, uszykowane w porządku, zdolne jest bez wielkich strat zanieść na kraj świata, rozkazy swojego MONARCHY; kiedy ani skwar Araxu, ani wichry gór śnieżnych, nie wstrzymały jego zwyciężkiego kroku, gdzież są dla niego zawady?

Weyście Leyb-Gwardyi półku połączonego odbyło się następnie: o godzinie 9 zrana, zatrzymał się o 2 wiorsty od Tiflisu, czekając rozkazu na weyście do miasta. Słabość, która zatrzymała Pana Dowódcę Korpusu, pozbawiła półk zaszczytu zostania obejrzanym osobiście przez JW. Dowódcę. Wojenny Gubernator Jenerał-Adjutant Sipiagin, spełniający obowiązki Cywilnego Gubernatora Jenerał-Major Chowen, i spełniający obowiązki Naczelnika Sztabu Korpusowego Jenerał-Major Baron Osten-Sacken, z mnogim orszakiem, wyjechali na spotkanie. Marsz ceremonialny odbył się ze szczególniejszą równością, i okazał wszystkie świetne przymioty wojsk, ciągle zatrudniających się ćwiczeniem; po skończonym marszu, półk udał się do miasta, ponad brzegiem bystro-szumiącey Kury, nowo urządzonej, wyborną drogą szosse (**). Wozy z kassą, ciągnięte silnemi końmi rossyjskimi, przykryte perskimi kobiercami, szły pomiędzy obu batalionami. Tłumy ludu, złożone ze wszystkich mieszkańców miasta, okrywały płazkie dachy domów, od rogatek do mieyskiego placu bazarowego. Za weyściem czoła półku do bramy, huczne ura! wstrząsnęło powietrze, i zagłuszyło dźwięki muzyki wojskowej. Uczucia, które przenikały w tej chwili ludny Tyflis, przechodzą wszelkie opisanie: im daley posuwała się kolumna, tym mocniej i nieprzerwanie wzrastała oznaka powszechnego radości, aż póki nie ukazało się spotykające Duchowieństwo. Osiwiał Pasterz, Exarcha Gruzji, Metropolita Jonasz, pontyfikalnie ubrany, z Obrazami i Chorągiewami, czekał zwycięzców na placu mieyskim,

(*) To osobliwsza, że większa część złota, składa się istotnie ze sztab i monet, mających na sobie stępel owego Rządu Persyi.

(**) Wszyscy wracający z Persyi, dziwili się przekształceniu Tyflisu i jego okolic: place przybrały postać foremna, i ozdobity się nazwiskami zwycięstw ostatnich; ścieżki, ledwo dostępne, zamieniły się w przestronne ulice; strome skały, niebezpieczne dla przejeżdżających, zniesione; przez dwie stacye od miasta, wzdłuż nierównego brzegu Kury, gdzie niedawno z trudnością przechodzili powozy, zjawiała się przewyborna droga szosse, trwale i pięknie zbudowana: a to wszystko ręką jeńców Perskich.

(*) Podczas wyruszenia wojsk naszych z Adzerbidżanu, cała nabyta kassa, za zgodą rang niższych, rozdana została półkom, dla dostawienia do Gruzji, na artelnych wozach żołnierskich.

i spotkał ich radośnym śpiewem: *Chrystus Zmarłychwstał!* Religijne wzruszenie przeniknęło duszę każdego, napełniając wojowników najwyższem rozczuleniem. Bataliony uszykowały się po obu stronach placu, pośród którego Duchowieństwo odprawiło dziękczynne do Pana Boga modły z przykłonieniem, za drogie zdrowie MONARCHY i całego CESARSKIEGO Domu. Poczém Nayprzewielebniejszy miał mowę do wojowników, winszując im przestawnych zwycięstw, które zwróciły na nich przychylne weyrażenie MONARCHY; radośnego powrotu na to miejsce, gdzie przełrokiem dawał im błogosławieństwo, idącym i pole walki; nakoniec tego przeświadczenia, które ma każdy, iż prawowiernemu Rycerstwu Rossyyskiemu, wiedzionemu Opatrznością Bożą, nie masz równego przeciwnika w całym świecie.

Po pokropieniu szeregów święconą wodą, bataliony ruszyły oddziałami, i, przeszedłszy most i nowy gościniec, mimo Zamku Metetchskiego, weszły do koszar, zbudowanych na lewym brzegu Kury, gdzie kapelan korpusowy *Piotr* poświęcił budowy, przeznaczone na kwatery dla półku.

Tym czasem w oddziale koszar officerskim, z rozkazu P. Wojennego Gubernatora przygotowany był obiad dla PP. Oficerów Leyb-Gwardyi półku połączonego. Przyjęcie to odznaczało się jakąś familiiną, prawdziwie Rossyyską uprzejmością, która wznieciła w gościach uczucia niezmyślonę wdzięczności. W czasie stołu spełniano za zdrowie Jego CESARSKIEJ MOŚCI, Jego CESARSKIEJ WYSOKOŚCI Wielkiego Xięcia Michała Pawłowicza, oraz Dowódcy Oddzielnego Korpusu Kaukaskiego, Hrabiego *Paskiewicza-Eriwańskiego*, równie i wszystkich uczestników pomyślnie ukończonej wojny.

Wynurzenie najwyższej wdzięczności P. Wojennemu Gubernatorowi od Dowódcy półkowego i całego półku, tak za teraźniejsze przyjęcie, jak i za owe najmiłsze przyjęcia, któremi był zaszczycony Leyb-Gwardyi półk połączone, jak tylko wszedł do Gruzji, w imieniu wszystkiej Szlachty Gruzińskiej: przyjęcia, okazujące niezmyśloną radość całego kraju na widok zwycięzców, zakończyło ten obchód.

Długo pozostaną w pamięci wrażenia tego wypadku, a w podaniach ludu całego kraju Kaukaskiego pozostanie ten dzień, w którym skarby Perskie, nabyte męztwem Rycerstwa Rossyyskiego, wprowadzone zostały w mury Tyflisu.

KRÓLEWSTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

W Imieniu Najjaśniejszego
MIKOŁAJA I.

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO.
etc. etc. etc.

Rada Administracyyna Królestwa.

Stosownie do Dekretu Królewskiego z d. 29 stycznia r. b. o Banku Polskim i w myśl Art. 45 tegoż Dekretu, pragnąc ile możności przyspieszyć otwarcie rzeczonego Banku, na przedstawienie Ministra Przydującego w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Minister Przydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu upoważnionym zostaje do zainstalowania Banku Polskiego, i odebrania przysięgi na rotę przez Nas zatwierdzoną, od Prezesa, Vice-Prezesa i Dyrektorów, mianowanych postanowieniem Królewskim z d. 12 lutego r. b.

Art. 2. Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu wniesie do Banku z zapasów Skarbowych, tak w gotowiznie jako i listach Zastawnych, summy Artykułem 30im Dekretu Królewskiego wskazane, w których policzy awanse w zastępstwie Banku z woli Najjaśniejszego PANA czynione, i takowe na rzecz jego przekaże; niemniej stosownie do Artykułu 22 wyda Bankowi szesnaście milionów biletów Kassowych i ustanowi należność od Dyrekcyi

Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, którą w myśl Art. 4 Bankowi także przekaże, i o dopełnieniu tego wszystkiego, szczegółowy rapport nam złoży.

Art. 3. Minister Przydujący w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu przedstawi do zatwierdzenia Naszego etat Urzędników, ich płacy, tudzież inaych wydatków potrzebnych do otwarcia czynności Bankowi powierzonych.

Art. 4. Kommissya Rządowa Spraw Wewnętrznych i Policyi, wezwie zgromadzenie kupców Warszawskich do wybrania sześciu Radców handlowych, zasiadać mających w Banku, stosownie do Art. 29 Dekretu z d. 29 stycznia r. b., niemniej wyda gdzie należeć będzie, rozporządzenia w skutek Art. 35, który atrybucye Przydenta Miasta Warszawy, co do stosunków jego z Giełdą, na Prezesa Banku przenosi.

Art. 5. Z czynności Dekretem Królewskim Bankowi poruczonych, Bank mocen jest rozpocząć stosownie do zatwierdzonej przez Nas tymczasowej Instrukcyi:

„Wypuszczanie w obieg i wymianę Biletów kassowych;

„Przymywanie depozytów opieczetowanych i sum na przekazy;

„Udzielanie pożyczki dla Dyrekcyi Główney Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego i pożyczki na Listy Zastawne, tudzież pożyczki na złoto i srebro, nakoniec

„Zbywanie i nabywanie papierów publicznych.”

Art. 6 Bank obowiązany jest czynić najszybciej przygotowania do otworzenia dalszych czynności Dekretem Królewskim jemu przepisanych, i o ich postępie zdawać będzie rapport Ministrowi Przydującemu w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, dla otrzymania od Nas upoważnienia do rozpoczęcia takowych czynności.

Nakoniec po przygotowaniu przedmiotów ściągających się do rozwinięcia wszystkich zatrudnień Dekretem Królewskim dla Banku przepisanych, Bank złoży temuż Ministrowi projekt do Instrukcyi ogólnej, którą tenże, w moc Art. 45 Dekretu Królewskiego, wraz z opinią, do zatwierdzenia Naszego przedstawi.

Wykonanie niniejszego postanowienia, Ministrowi Przydującemu w Kommissyi Rządowej Przychodów i Skarbu, tudzież Kommissyi Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policyi, w czem do kogo należy, polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyney d. 29 kwietnia 1828 roku.

Minister Stanu, Przydujący:

(podpisano) W. Sobolewski.

Minister Przydujący w Komm.

Rząd: Przych: i Skarbu:

(podpisano) X. X. Lubecki.

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginatem:

Radca Sekretarz Stanu, Jenerał Dywizyi:

(podpisano) Kossecki.

Jego Królewiczowska Mość Wielki Xiążę dziedziczny Sasko-Weymarski, z Małżonką swą Jey Cesarzewiczowską Mością Wielką Xiężną Rossyyską *MARYĄ*, tudzież Ich Córka Xiężniczka *AUGUSTA*, wyjechali dnia wczorayszego z Warszawy, udając się w dalszą drogę do Petersburga.

FRANCYA.

Paryż dnia 4 maja.

(z Monitora Warszawskiego).

Hrabia de Sèze, par Francyi, kommandor orderu s. Duchy, pierwszy prezes sądu kassacyynego, i t. d., umarł d. 36 b. m., o godzinie 9 wieczór. Za jego następcę wyznaczają PP. Peyronnet, Ravez i Portalis. *Konstytucyonista* oburza się na samą myśl, ażeby Peyronnet lub Ravez mieli zająć miejsce Hrabiego de Sèze, i proponuje ze swej strony pana Henrion de Pansy, jednego z prezesów tegoż sądu.

DODATEK

Wilno dnia 16 Maja r 1828 Roku.

Zdaje się, iż teatru królewskie są w bardzo złem położeniu. Mówią, iż *Opera comique* ma 300000 franków niedoboru. Koszt dziennego utrzymania wynoszą 2770 franków, co jest summą bardzo wielką; a któreby niepodobna byłociągłe dostarczać bez drugiej opery takiej, jak *Biała dama*, która, w ciągu jednego lata, uczyniła 550000 fr. Wiele sobie obiecuja z nowej opery Bojeldieu: *Lex deus nullis*. Auber zatrudnia się także nową operą w 5ch aktach.

Dnia 6 —
(z teyże gazety.)

Mówią, że wszyscy redaktorowie *Dziennika rozpraw* dostaną posady w rządzie: P. Chateaubriand poselstwo w Rzymie; a PP. Bertin de Veaux i Salvandy stopień radców stanu.

Powiadają, że P. de Chateaubriand mianowany został posłem przy Apostolskiej stolicy, na miejsce Hrabiego de Laval, który uda się do Wiednia w temże znaczeniu; Margrabia wróci do Francji z tytułem Xiążęcia (duc).

Konstytucyonista przeznaczał pana Henrion de Pansey na miejsce pana de Séze; *Kuryer francuzki* znowu, Hrabiego Siméon, wuja Hrabiego Portalis. W tej chwili powszechnie myślą, iż ten ostatni otrzyma nominacyą.

Piszą z Poligny, pod dniem 1 maja:

„Dnia 26 z. m., kawaler Karol Konstanty de Rebecque, brat pana Benj. Constant, członka Izby deputowanych, wyrzekł się publicznie, przed szanownym plebanem tamtejszym, błędów Kalwina, w których się zrodził. Cały zwyczajny obrzęd i wszystkie formalności, zachowywane w tak ważnem zdarzeniu, odbyte, i uroczyste słowa zostały wyrzeczone.

Hrabia de Viella, jenerał porucznik woysk królewskich, umarł w Paryżu.

X. Pradt, udając się do miejsca swojego zamieszkania, przejeżdżał, przez Isoire. Nacznym świadek donosi nam, że na wstępie do tego miasta, jakoteż na wyjeździe zhlukaujm i wygwizdany został przez zgromadzoną tłuszcę około jego pojazdu. A gdy tak xieźdu publicyście nie powiodło się w Paryżu, Owernija zaś go wyśmiała; należy przyznać, że się słusznie oddalił; oczywiście, iż wiek nie stanął jeszcze na równi z X. Pradtem.

Tragiczny aktor Kean ma przybyć dzisiaj do Paryża. W przyszłą zaś środę wystąpi w roli Otella.

Dzienniki angielskie donoszą, iż panna Mars została zobowiązaną na dziewięć widowisk do królewsko-włoskiego teatru w Londynie.

ANGLIA.

Londyn dnia 2 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Jedna z Gazet tutejszych donosi, iż Xiążę Kumberland ma być wyniesiony na godność naczelnego wodza woyska, dodając, iż gdyby to nastąpiło, natenczas woysko, potęga morską, Kóściół i Sądownictwo, byłoby pod bezpośrednim wpływem korony.

Dnia 25 z. m., odbyło się w komitecie skarbowym pierwsze głosowanie. Chodziło o zniesienie urzędu Jenerała artylerji: 11 głosów było za wnioskiem, a 7 przeciw niemu. W mniejszości znajdowało się 4 urzędników. Przydarzeniutem mówiono także o trygonometrycznym rozmiarze *Wielkiej Brytanii*. Szczęściem, że się wniosek ten utrzymał; lecz tylko większością jednego głosu (11 przeciw 10) został przyjęty. Koszt wynoszą tylko 3 do 4000 funtów szterl. (120 do 160 tysięcy zł. pol.) rocznie; a w istocie niepowetowana byłaby szkoda, gdyby to piękne przedsięwzięcie, którem teraz kieruje Pułkownik Colby, na miejscu zmar-

łego Majora Mudge, dla oszczędności, miało być zaniechane.

PRUSSY.

Berlin dnia 12 maja.

(z Gazety Warszawskiej.)

Xiążę de Mortemart, Par Francji, nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister Królewsko-Francuzki przy Dworze Cesarsko-Rossyyskim, przejeżdżał z Paryża przez tutejszą stolicę. (Dnia 15 b. m. przybył do Warszawy).

Szwecya.

Chrystiania dnia 28 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Aby potęga morską Szwedzka miała potrzebną liczbę okrętów wojennych, rozkazał Król Jmć, ażeby oprócz statków będących już w robocie, wybudowano jeszcze fregatę i korwetę.

TURCYA.

Stambuł d. 10 kwietnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Słychać, iż znajdujący się tu Posłowie Europejscy podali znowu przed kilku dniami przełożeniu Porcie, aby uczyniła szczerę kroki dla utrzymania pokoju. Porta jednak nie chce słuchać tych rad dobrych, woląc spróbować losu wojennego. Z powodu oświadczenia Dworu Cesarsko-Rossyyskiego, odprawio się zgromadzenie Dywanu, po którym wydano nowe rozkazy do wszystkich Baszów, aby jak najprędzej zebrali pospolite ruszenie, i woysko swoje posłali ku Dunajowi. Hussan Basza, który miał ściągnąć korpus woyska przy Daud, udał się spiesźnie z rozkazu W. Sułtana do Warny, dla obejrzenia tamiecznych szaniec; jeden bowiem z okrętów Mocarstw sprzymierzonych rozpoznawał zatokę Warny, oraz nadbrzeże Akkiali i Agathopolis, zkąd wnoszą Turcy, iż tam ma nastąpić wylądowanie. Hussan Basza wrócił od kilku dni do tutejszey stolicy, i wybiera się na kampanię. Codziennie przybywają tu woyska azyatyckie.

Trzy okręty kupieckie, to jest: 1 angielski i 2 amerykańskie, ze zbożem, przybyły bez trudności do Dardanellów, i ładunek swój sprzedały rządowi tureckiemu za gotowe pieniądze.

Dnia 11 —
(z teyże gazety.)

Od czasu ogłoszenia oświadczenia Rossyyskiego na Hattiszerif z d. 20 grudnia, tłumacze Posłów: Austriackiego i Niderlandzkiego udawali się często do pałacu Porty, dla uwiadomienia Reis-Effendego o odebranych instrukcyach. Słychać, iż mieli podać najmocniejsze przełożenie Porcie, aby przychylając się do żądań Mocarstw sprzymierzonych, odwróciła grożące jej niebezpieczeństwo. Lecz Reis-Effendi, obojętny na te wszystkie przełożenia, odpowiedział, iż Porta nie szuka wojny, że pragnie pokoju, i że naród Turecki woli z orężem w ręku bronić praw swoich, aniżeli uledz.

Wygnało stąd także do Angora pozostałe jeszcze kobiety, dzieci, kaleków i starców Ormian wyznania Katolickiego. Stolica tutejsza używa wprawdzie spokoyności; lecz panuje trwoga: nie widać bowiem żadney odmiany w systemacie rządu. Naybardziej się lękają Grecy i Chrześciance.

Od kilku dni nadeszła tu wiadomość, iż zagraniczni officerowie, wywiadywali się dokładnie o wszystkim w zatoce Sisopolis, zkąd po wylądowaniu możnaby działać w tyle woyska Tureckiego, będącego nad Dunajem.

Każdy bez wątpienia z naszych miłośników teatru, czuje tę stratę, jaką poniósł przez oddalenie się z Wilna JP. Skibińskiego, z towarzystwem dramatycznym, które, przez rok prawie tu bawiąc, mile wynagradzało nam, cierpiący od lat kilku niedostatek widowisk teatralnych. Tym bardziej zaś teraz po odjeździe JP. Skibińskiego, ubytek ten, jednej z najprzyjemniejszych zabaw cnić się daje, że JP. Skibiński, sam znakomitych talentów artysty, mianowicie w komice, z rzadkim dobrem osób, do nacyelniejszych oper stawiać mogących, w liczbie których nacyelniejsze miejsce trzyma JPani Skibińska, swoje repertoryum sztuk najtrafniej ułożył z tego wszystkiego, co tylko nacyelniejszotliwiej wydał Rossini, tajemniczo, uroczyście i z potężnym na duszę wpływem Weber, w narodowym stylu muzyki Kurpiński, i t. d. Jakże przytem szczęśliwych znalazł, w JP. Skibińskim i jego towarzystwie dramatycznym, tłumaczów wielkiego swego talentu i osobliwszej znajomości serca ludzkiego, słusznie nazwany *Molierem Polskim*, Hr. Fredro, którego większa część sztuk niejednokrotnie Publiczność naszą zabawiła! Przydadmy do tych przysług JP. Skibińskiego dla naszej Publiczności, chętnie jego udzielanie się pomocy bliźniego, dawaniem spektaklów na rzecz ubogich Domu Dobroczynności; dzieleniem się dochodami z tutejszą kompaniją Artystów dramatycznych; oraz jego przyczynienie się do ozdobienia naszego teatru, kilką, swoim kosztem sporządzonemi i tu zostawionemi dekoracyami; a nareszcie, to nymujące wynurzenie wdzięczności, w pięknym Wodewilu, w czasie ostatniej reprezentacji, zastosowanym do życzliwej mu Publiczności; a wyznamy, że JP. Skibiński, po każdym oddaleniu się tak chlubnie u nas wspomniany, teraz naytrwałszą pamięć po sobie zostawił, i zawsze pożądanym, naywdzięczniejszego w mieście naszym przyjęcia może być pewnym.

Drugi Koncert matych braci Kątskich.

Drugi Koncert matych braci Kątskich, dany w d. 30 kwietnia, na wezwanie miłośników muzyki, nieposiadających się z zachwycenia, w które ich wprawił pierwszy koncert wielkich tych, pomimo lat dziecinnych, artystów, nowe okazał zjawisko. Z niezrównanymi w talentach bracią, Karolem i Antosiem, jakby na domiar tryumfu wieku dzieciniego, wystąpił sześciolatek Staś, exekwując na fortepianie, z bezprzykładną łatwością i gustem *Potpouri* Kurpińskiego z tematów polskich. Jeżeli do rozwinięcia zdolności człowieka, jak we wszystkim, tak i w sztukach pięknych, naywięcej się wiek przyczynia, bo z nim nabywa się wprawy i dobrego gustu, tedy słysząc grającego Stasia, każdy wyzna, że jego talent, równie jak Karola i Antosia, jest zadziwiającym od powszechnej reguły wyjątkiem. Już i w nim zdolność wrodzona, w możliwości

światnego okazania się, daleko wiek uprzędziła. Nie ma tu miejsca zarzut, że dzieci te, od powicia samey tylko muzyce oddane być musiały; bo kto je bliżej poznał, przekonał się, iż na wiek swoy i w potrzebnych naukach celują. Przy znacznym też każdego postępie w językach, Karol pięknie rysuje, a do fortepianu równie jak do skrzypców ma zdolność; Antos, gdyby się fortepianowi nie poświęcił, mógłby także być artystą na skrzypcach, i biegle gra na gitarze hiszpańskiej; głos jego przyjemny i mocny podzielił się chwata z śpiewu z siostrą Panną Eugenią, w prześlicznym duecie z Opery: *Sroka złodziey*, którym ten drugi koncert oświecili. Te są prawa małoletniej familii Kątskich, do uwielbienia i podziwiania ich talentów, które kiedyś, niezawodnie będą nacyelniejszym imienia ich zaszczytem.

Filomelański.

О Б Ъ Я В Л Е Н І Е.

1 ИМПЕРАТОРСКАГО Воспитательнаго Дома, оиъ С. Петербургскаго Опекунскаго Совѣта симъ объявляется: что въ ономъ иродается съ аукціоннаго публичнаго торга, заложенное и просроченное недвижимое имѣние Типулярнаго Совѣтника Романа Романова Микоси, состоящее въ Витебской Губерніи Суражскаго повѣна при селѣ Шкляевѣ дворовыхъ 4, въ деревняхъ, Пусткахъ 9, Пасенкахъ 10, и Ташарской 46, и того 69 мужеска пола душъ, писанныхъ по ревизіи 1816 года, съ рожденными послѣ ревизіи, со всею принадлежащею къ нимъ землею, и всякимъ на оной строеніемъ; для чего назначены сроки торгамъ сего года, сентября мѣа первый 6, второй 11 и третій 13 числа. Желающія купить имѣние сіе, могутъ являться въ Опекунскій Совѣтъ показанныхъ чиселъ въ присудственное время, и видѣть въ ономъ продаваемому имѣнію опись, условіе и форму купчей крѣпости.

Экспедиторъ Осмоловскі.

Od Rady Opiekunczej St. Petersburgskiej Cesarzskiego Domu wychowania niniejszém ogłasza się; iż w niej przedaje się przez aukcyą z publicznego targu oddany na ewikcyą i przeterminowany nieruchomości majątek Rady Honorowego Romana Romanowa Mikoszy, położony w Witebskiej Gubernii w Surazskim powiecie w majątności Szklajewie dworowych 4, we wsiach: Pustkach 9, Pasenkach 10 i Tatarskiej 46, wogóle 69 męskiej płci dusz, zapisanych do rewizyi 1816 roku, z urodzonymi po rewizyi, ze wszelką należąca do nich ziemią i wszelkiem na niej zabudowaniem; do czego naznaczono terminy do targow terażniejszego roku w miesiącu wrześniu iszy 6, 2gi 11, i trzeci 13; życzący kupić takowy majątek zechcą przybyć do Rady Opiekunczej w oznaczonych dniach w czasie posiedzeń, i widzieć w niej przedającego się majątku inwentarz, warunki i formę przedaźnego prawa.

Expedytor Osmołowski.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się prenumerata na drugie półrocze roku bieżącego, na gazetę *Kuryera Litewskiego*. Cena zwyczajna: z przestaniem pocztą rub. sr. 7, bez pocztą rub. sr. 4 kop. 50. Można też prenumerować i na *Dziennik Wileński*: z przestaniem pocztą rub. sr. 10, bez pocztą rub. sr. 7 kop. 50.

Observacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatry.	Odmiana w powiet.
	d. 14 godz. 2½ wiecz.	27 cal. 10,2 lin.	+ 19,5 stopni	Poludniowy	Pogoda
	d. 15 — — —	27 — 10,3 —	+ 19 — —	Zachodni	Pogoda
	d. 16 godz. 5 rano.	27 — 10,1 —	+ 17 — —	Poludniowy	Pogoda

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litewskiego Wojennego Gubernatora.
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler,

w Drukarni Redakcyi.